

**Postanowienie z dnia 17 listopada 1998 r.**

**II UKN 402/98**

**Wskazanie przez stronę, że przepisy przyjęte za podstawę prawomocnego wyroku zostały następnie inaczej zinterpretowane w uchwale Sądu Najwyższego nie uzasadnia wznowienia postępowania według art. 403 § 2 KPC.**

Przewodniczący SSN: Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 1998 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Przedsiębiorstwa Farmaceutycznego „J.” S.A. w J.G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K.G. o wznowienie postępowania (o datę opłacenia składki na ubezpieczenie), na skutek kasacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 30 marca 1998 r. [...]

**p o s t a n o w i ł:**

**o d d a l i ć kasację.**

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu postanowieniem z dnia 23 lutego 1998 r. odrzucił skargę Przedsiębiorstwa Farmaceutycznego „J.” S.A. w J.G. o wznowienie postępowania w sprawie z jego wniosku przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K.G. o ustalenie terminu płatności składek na ubezpieczenie społeczne, zakończonej prawomocnym wyrokiem tegoż Sądu Wojewódzkiego, wydanym w dniu 10 grudnia 1996 r. [...]. W motywach wspomnianego postanowienia Sąd Wojewódzki podał, że skarga „nie opiera się na ustawowej podstawie wznowienia (art. 410 § 1 KPC).”

Zażalenie wnioskodawcy oddalił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu postanowieniem z dnia 30 marca 1998 r. [...]. Sąd Ape-

lacyjny stwierdził, że jakkolwiek uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie czyni zadość wymaganiom określonym w art. 328 § 2 w związku z art. 361 KPC, to jednak pozwala na dokonanie oceny legalności samego rozstrzygnięcia. W tym zakresie Sąd Apelacyjny uznał, że skarga o wznowienie postępowania nie opiera się na ustawowej podstawie, zawartej we wskazanym przez stronę przepisie art. 403 § 2 KPC. Stanowi on bowiem, że wznowienia postępowania można żądać w razie późniejszego wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Nową okolicznością lub środkiem dowodowym w rozumieniu powołanego przepisu nie jest jednak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1997 r., III ZP 9/97, o której strona skarżąca dowiedziała się w dniu 11 lipca 1997 r. z gazety „Rzeczpospolita”. Uchwały Sądu Najwyższego wydane w innej sprawie nie wiążą sądów niższych instancji, chociaż są pomocne przy rozstrzygnięciu. Nowe okoliczności lub środki dowodowe muszą zaś być tego rodzaju, aby ich powołanie mogło wpłynąć na wynik sprawy. Poza tym podstawy wznowienia postępowania nie stanowi środek dowodowy, który powstał po uprawomocnieniu się wyroku.

Kasację od powyższego postanowienia wniósł w imieniu wnioskodawcy jego pełnomocnik, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC). Z uzasadnienia kasacji pośrednio wynika, że skarżący ma na względzie naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 361 KPC. Sąd Apelacyjny przyznał bowiem, że uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego nie odpowiada wymaganiom określonym w tych przepisach, a mimo to ocenił, iż jest ono wystarczające. Tymczasem wspomniane uzasadnienie jest - zdaniem skarżącego - „wysoce niewystarczające”, tym bardziej że postanowienie zapadło na posiedzeniu niejawnym, co uniemożliwia prześledzenie rozumowania Sądu Wojewódzkiego, a tym samym kontrolę poprawności jego rozstrzygnięcia. Skarżący podniósł też, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1997 r., III ZP 9/97, opublikowana przez dziennik „Rzeczpospolita” w dniu 11 lipca 1997 r., a następnie w urzędowym zbiorze orzeczeń (OSNAPiUS 1997 nr 24, poz. 496), w pełni potwierdziła prawidłowość jego postępowania przy opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne, więc niesłusznie został obciążony obowiązkiem uiszczenia odsetek za opóźnienie. Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tej uchwale jest więc - zdaniem skarżącego - „okolicznością powodującą, że zachodzi przesłanka określona w art. 403 § 2 KPC.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu graniczącym z jej odrzuceniem. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem kasację w jej granicach, określonych w szczególności przytoczeniem podstaw kasacyjnych oraz ich uzasadnieniem, a z urzędu bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (art. 393<sup>11</sup> w związku z art. 393<sup>3</sup> KPC). Uzasadnienie podstawy kasacyjnej musi przy tym wskazywać nie tylko naruszony przepis prawa procesowego, ale zawierać też dokładne objaśnienie na czym dane naruszenie - zdaniem skarżącego - polegało, a poza tym uprawdopodobnić, że mogło ono mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tymczasem zarzut naruszenia art. 403 § 2 KPC jest w przedmiotowej kasacji oderwany od treści powołanego przepisu. Skarżący ogranicza się do ogólnikowej tezy, że podejmując uchwałę z dnia 23 kwietnia 1997 r., III ZP 9/97 (OSNAPiUS 1997 nr 24, poz. 496) Sąd Najwyższy „w pełni potwierdził prawidłowość postępowania powoda i okoliczność ta jest zdaniem powoda okolicznością powodującą, że zachodzi przesłanka określona w art. 403 § 2 KPC.” Cytowana wypowiedź, niezależnie od jej językowej ułomności, nie nawiązuje więc do przesłanek wznowienia postępowania wymienionych w art. 403 § 2 KPC i nawet nie próbuje wykazać, że w odniesieniu do powołanej uchwały Sądu Najwyższego wolno by mówić o „późniejszym wykryciu” takich „okoliczności faktycznych” lub „środków dowodowych”, które mogłyby mieć wpływ na wynik prawomocnie rozstrzygniętej sprawy. Mówiąc inaczej, skarżący nie przeprowadza dowodu naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 403 § 2 KPC, tylko zarzut ten „podaje do wierzenia.” Skarżący nie przyjmuje też do wiadomości trafnego stanowiska Sądu Apelacyjnego, że uchwały Sądu Najwyższego wiążą sądy niższej instancji jedynie w danej sprawie. W innych sprawach, choćby podobnych czy zgoła identycznych, są natomiast pomocne przy rozstrzyganiu i powoływane jedynie ze względu na poziom prezentowanej w nich argumentacji. Wykładnia Sądu Najwyższego nie ma więc charakteru „powszechnie obowiązującej wykładni ustaw”, dokonywanej do niedawna przez Trybunał Konstytucyjny, przy czym instytucji tej nie przewiduje już obowiązujący dziś system prawny. Poglądy prawne Sądu Najwyższego nie są zatem okolicznościami faktycznymi ani środkami dowodowymi, o których mowa w art. 403 § 2 KPC.

Chybiony jest również kasacyjny zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 361 KPC. Zarzut ten odnosi się bowiem do uzasadnienia orzeczenia pierwszo-

stancyjnego, a przedmiotem skargi kasacyjnej jest - zgodnie z art. 392 § 1 KPC - jedynie orzeczenie sądu drugiej instancji. Sąd Apelacyjny stwierdził wprawdzie, że lakoniczność uzasadnienia postanowienia Sądu pierwszej instancji nie odpowiada wymogom art. 328 § 2 w związku z art. 361 KPC, ale nie wyklucza kontroli poprawności samego rozstrzygnięcia. Skarżący nie podziela tej oceny, ale ogranicza się do prowadzenia z nią gołosłownej polemiki, gdyż nie wskazuje przepisów, których naruszeniem miałyby być wspomniana ocena, nie wspominając już o konieczności uprawdopodobnienia, że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Z wyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>12</sup> w związku z art. 393<sup>8</sup> § 2 KPC orzekł jak w sentencji.

=====